

Sygn. akt V Pa 58/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Miniecka (spr.)
Sędziowie:	SSO Marzena Głuchowska SSO Romuald Kompanowski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014r. w Kaliszu

apelacji powoda P. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim

z dnia 31 lipca 2014 r. sygn. akt IV P 77/13

w sprawie z powództwa **P. W.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. w O.**

o zadośćuczynienie i ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki pozostające w związku z powstaniem niepełnosprawności powoda jakie mogą ujawnić się w przyszłości

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej za instancję odwoławczą.**

## UZASADNIENIE

Powód P. W. wystąpił z pozwem przeciwko pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O., o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 45.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, zasądzenie renty wyrównawczej w wysokości 517,49 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca ,wraz z ustawowymi odsetkami, które następnie cofnął w toku procesu za zgodą pozwanego, ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki pozostające w związku z powstaniem niepełnosprawności powoda, jakie mogą ujawnić się w przyszłości oraz wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania powód podał, że był zatrudniony u pozwanego w okresie od 20 czerwca 2006 r. do 31 maja 2009 r. na stanowisku krajacza metali. Decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z dnia 8 września

2010 r. (...) stwierdzono u niego chorobę zawodową tj. obustronny trwały odbiorczy ubytek słuchu typu ślimakowego lub czuciowo-nerwowego spowodowany hałasem.

Orzeczeniem z dnia 23 lutego 2011 r. lekarz orzecznik ZUS ustalił u 30% stały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami choroby zawodowej. Kolejnym orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 2011 r., nr 29001, komisja lekarska ZUS ustaliła u powoda niezdolność do pracy pozostającą w związku z chorobą zawodową. Wypłacone z tytułu choroby zawodowej jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia społecznego ma zryczałtowany charakter i nie wyrównało w całości doznanej przez niego szkody.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana przyznała fakt zatrudnienia powoda w okresie podanym w pozwie, rodzaj świadczonej przez niego pracy oraz fakt, że praca ta była związana z przejściowym występowaniem czynnika szkodliwego w postaci hałasu na poziomie około 90 dB. Zdaniem pozwanego nie zachodzą przesłanki do ponoszenia przez pozwanego odpowiedzialności cywilnej. Pracownik może dochodzić uzupełniającego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej, jednak główną przesłanką takiej odpowiedzialności jest wina pracodawcy za zaistniałe zdarzenie i wykazanie istnienia zawinionego negatywnego działania lub zaniechania po jego stronie. W takim przypadku, inaczej niż przy ustalaniu prawa do świadczeń na podstawie ustawy wypadkowej, odpowiedzialność na zasadzie ryzyka podmiotu zatrudniającego jest wyłączona.

Pozwany podnosił, że z dokumentacji lekarskiej wynika, że powód w chwili podjęcia pracy u pozwanego cierpiał już na utratę słuchu następnie uznaną za chorobę zawodową i stan ten nie pogłębił się w okresie zatrudnienia u pozwanego i dlatego brak jest związku przyczynowego pomiędzy utratą słuchu, a warunkami pracy u pozwanego.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2014r. Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim umorzył postępowanie w przedmiocie roszczenia o rentę wyrównawczą, oddalił powództwo w pozostałym zakresie zadośćuczynienie oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na przepisie art. 435 k. c. przyjmując co do zasady odpowiedzialność pozwanego, który przyczynił się do pogorszenia słuchu u powoda, a w kwestii zadośćuczynienia na przepisie art. . 444 i art. 445 k.c. przyjmując, iż wypłacone powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej w pełni wyrównuje doznaną przez powoda krzywdę.

Nie obciążył też powoda kosztami procesu nie znajdując do tego podstaw.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód, skarżąc wyrok w części oddalającej powództwo. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych podlega zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia za krzywdę przysługującą powodowi od pozwanej za szkodę wyrządzoną chorobą zawodową,
2. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak precyzyjnego, kwotowego wskazania przez Sąd I instancji wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi z tytułu choroby zawodowej pomimo uznania, że odpowiedzialność za tę chorobę co do zasady ponosi pozwana, a w konsekwencji uniemożliwienie powodowi dokonania skutecznej kontroli instancyjnej w tym zakresie,
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną ocenę, że odpowiednią sumą należną powodowi tytułem zadośćuczynienia jest kwota nie większa niż wysokość przyznanego powodowi jednorazowego odszkodowania, co stanowi wartość rażąco niską w stosunku do doznawanej przez powoda krzywdy.

Mając na uwadze powyższe wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że apelujący nie kwestionuje prawidłowości ustaleń poczynionych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji, gdyż w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, a jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego oraz zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Wobec tego zgodnie z obowiązującym art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, gdyż sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. oraz zarzut nierozpoznania istoty sprawy nie są uzasadnione.

Według poglądu ukształtowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 12 października 1999 r., II UKN 141/99, OSNAPiUS 2001, nr 1, poz. 29 i z dnia 11 stycznia 2000 r., II UKN 258/99, OSNAPiUS 2001, nr 9, poz. 318 i powołane tam wcześniejsze orzeczenia), jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy (wypadku w drodze do i z pracy) wypłacone przez pracodawcę nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c., jednakże odszkodowanie to powinno być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania.

Również jednorazowe odszkodowanie wypłacone z ubezpieczenia społecznego nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego na podstawie art. 445 § 1 k.c. Jednocześnie jednak odszkodowanie to powinno być wzięte pod uwagę – tak jak to uczynił Sąd pierwszej instancji – przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie oznacza z mechanicznego zmniejszenia sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2003 r., I CK 410/02, LEX nr 82269).

Sąd pierwszej instancji rozważając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia miał na uwadze fakt, iż powodowi wypłacone zostało już odszkodowanie jednorazowe z tytułu choroby zawodowej w kwocie 19.350,00 zł za stwierdzony wówczas 30 % uszczerbek na zdrowiu. Wskazał przy tym, że w przepisie art. 445 § 1 k.c. chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie (ból i inne dolegliwości), jak i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniem fizycznym i następstwem uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia).

Przyjmuje się, że krzywda jako niematerialna szkoda na osobie jest ze swej natury trudna do oszacowania w wartościach wymiernych ekonomicznie wobec braku możliwość precyzyjnego - matematycznego wyliczenia jego wysokości. Z przepisu art. 445 § 2 k.c. wynika, że zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Ma ono zatem wybitnie ocenny charakter i określenie kwoty zadośćuczynienia jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej, gdyż ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia" należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

Przyjęty przez Sąd Rejonowy pogląd, że wysokość wypłaconego powodowi jednorazowego odszkodowania w pełni rekompensuje powodowi doznaną przez niego krzywdę należy podzielić. Podkreślić przy tym należy i co ustalił Sąd Rejonowy, że jeżeli chodzi o rozmiar krzywdy to powołani w sprawie biegli zgodnie stwierdzili brak trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, a powód otrzymał już wcześniej jednorazowe odszkodowanie za 30 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Stwierdzić również należy, że co prawda sąd pierwszej instancji nie wskazał konkretnej wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Jednakże z okoliczności sprawy wynika, iż uznał, że nie jest ono

wyższe od wypłaconego jednorazowego odszkodowania i w całości wynagradza doznaną przez powoda krzywdę. Krzywda ta sprowadzająca się do dolegliwości wynikających z doznanego uszkodzenia słuchu w postaci dokuczliwych pisków i szumów, trudności w rozumieniu mowy przy spotkaniu kilku osób oraz konieczności noszenia aparatu słuchowego. Wobec powyższego nie można przyjąć, że istota sprawy przez sąd pierwszej instancji nie została rozpoznana.

Apelacja nie zawiera zarzutu naruszenia prawa procesowego, co jednocześnie oznacza, że skarżący nie kwestionuje poczynionych w sprawie ustaleń, które Sąd drugiej instancji w całości podziela i przyjmuje za własne.

Z ustaleń tych zaś wynika między innymi, że powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, co jednoznacznie stwierdzili biegli w swych opiniach.

Wobec tego nie znajduje potwierdzenia podnoszony w apelacji zarzut o ustaleniu wysokości zadośćuczynienia na rażąco niskim poziomie, bo nie można przyjąć, że jest ono zadośćuczynieniem symbolicznym. O rażącym naruszeniu zasad ustalenia "odpowiedniego" zadośćuczynienia można mówić jedynie w przypadku przyznania symbolicznego zadośćuczynienia w miejsce zadośćuczynienia w pełni rekompensującego doznaną krzywdę. Zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia. W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego.

W tym stanie rzeczy apelacja z wyżej przytoczonych względów podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Jednocześnie na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążenia powoda, który jest rencistą kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej za instancję odwoławczą ze względu na charakter sprawy.